



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Wydawnicze losy drukowanej spuścizny Józefa Wereszczyńskiego

Author: Anna Sitkova

Citation style: Sitkova Anna. (2012). Wydawnicze losy drukowanej spuścizny Józefa Wereszczyńskiego. W: E. Gondek, I. Socha, B. Pytlos (red.), "Przestrzenie kultury i literatury : księga jubileuszowa dedykowana Profesor Krystynie Heskiej-Kwaśniewicz na pięćdziesięciolecie pracy naukowej i dydaktycznej" (S. 499-506). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Anna Sitkowa

Katowice

Wydawnicze losy drukowanej spuścizny Józefa Wereszczyńskiego

Józef Wereszczyński (po 1531–1598), opat benedyktynów w Sieciechowie (1581–1598) i biskup kijowski (1592–1598), oddał drukarskiej prasie w ostatnich dziesięcioleciach XVI wieku 17 dzieł. Znalazły się wśród nich kazania¹, pisma polemiczne², utwory o charakterze moralistycznym³ i politycznym⁴, dziełka publicystyczne⁵ oraz turcyki⁶. Spuścizna ta, w 1597 roku zestawiona przez Sebastiana Fabiana Klonowica (ok. 1545–1602)⁷, po śmierci biskupa nie

¹ Por. J. WERESZCZYŃSKI: *Passio* [...]. Kraków, S. Scharffenberger, 1572; IDEM: *Wizerunk* [...]; *Kazanie na dzień zaduszny* [...]; *Instrukcja* [...]; *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa*. Kraków, A. Piotrkowczyk, 1585; IDEM: *Kazania albo ćwiczenia chrześcijańskie* [...]. Kraków, A. Piotrkowczyk, 1587.

² Por. [IDEM]: *List Michaela Żyda okrzyzonego* [...]. Kraków, A. Piotrkowczyk, 1584.

³ Por. IDEM: *Gościniec* [...]. Kraków, A. Piotrkowczyk, 1585; IDEM: *Reguła* [...]. Kraków, A. Piotrkowczyk, 1587. Łacińską wersję tego dzieła pt. *Regula* [...] w tłumaczeniu S.F. Klonowica imprintował Piotrkowczyk w 1588 r.

⁴ Por. J. WERESZCZYŃSKI: *Suffragium* [...]. [Translatæ S. F. KLONOWIC]. Cracoviae, Typis A. Petricovii, 1587; IDEM: *Adhortatio* [...]. [Translatæ S. F. KLONOWIC]. Cracoviae, Typis A. Petricovii, 1587.

⁵ IDEM: *Droga pewna* [...]. Kraków, A. Piotrkowczyk, 1590; IDEM: *Publika* [...]. Kraków, A. Piotrkowczyk 1594; IDEM: *Sposób osady* [...]. Kraków, A. Piotrkowczyk, 1595.

⁶ IDEM: *Ekscytarz* [...]. Kraków, A. Piotrkowczyk, 1592; IDEM: *Pobudka* [...]. Kraków, A. Piotrkowczyk 1594 i Wilno, J. Markowicz, 1594; IDEM: *Votum* [...]. Nowy Wereszczyn [br. n. druk.], 1597.

⁷ Por. S.F. KLONOWIC: [List dedykacyjny do Józefa Wereszczyńskiego]. W: *Reguła błogosławionego i Bogu upodobanego ojca Benedykta ś.* [...]. [Przekł. S. F. KLONOWIC]. Kraków, A. Piotrkowczyk, 1597, k. [5 verso]-[6 verso]. Szerzej na ten temat: A. SITKOWA: *Sebastian Fabian Klonowic jako „bibliograf” Józefa Wereszczyńskiego w dedykacji do „Reguły” benedyktyńskiej*. W: *Dedykacje w książce dawnej i współczesnej*. Red. R. OCIECZEK i A. SITKOWA.

doczekawszy się reedycji ani w XVII, ani w XVIII wieku, popadła w niemal całkowite zapomnienie⁸.

Utwory biskupa kijowskiego ponownie wydobył „na jaśnią” dopiero wiek XIX⁹. Ówczesnym edytorskim inicjatywom, mającym na celu między innymi ocalenie przed zatraceniem starych druków i manuskryptów¹⁰, zawdzięczamy przygotowanie przez Ignacego Hołowińskiego (1807–1855) reedycji *Kazań*¹¹ oraz przedrukowanie w „Bibliotece Polskiej”¹² przez Kazimierza Józefa Turowskiego (1813–1874) *Pism politycznych* (*Reguła, Publika, Sposób osady oraz Votum*)¹³ i *Pism treści moralnej* Wereszczyńskiego (*Wizerunk, Gościniec*)¹⁴. Wznowienie kazania pt. *Passio*, zapowiadane w 1863 roku, nie doszło do skutku¹⁵.

Obaj XIX-wieczni wydawcy zgodnie akcentowali trudności w dostępie do pierwodruków. Hołowiński, który podjął się przypomnienia dorobku kaznodziejskiego Józefa z Sieciechowa z „egzemplarza niedawno znalezione w cesarskiej bibliotece w Petersburgu”¹⁶, w 1854 roku podkreślał, że „dzieła [...] biskupa kijowskiego tak są rzadkie, że można tylko o nich znaleźć krótką wzmiankę u niektórych miłośników dawnej naszej literatury, a publiczność dla rzadkich egzemplarzy całkiem nie zna wzorowego pisarza w najświetniejszym okresie naszego piśmiennictwa”¹⁷. Podobnie rzecz ujął Turowski, kiedy cztery lata później zaznaczał, iż wznowiane przezeń prace Wereszczyńskiego należą „do najważniejszych i najrzadszych w literaturze

Katowice 2006, s. 11–20. Por. też: A. SITKOWA: *O nieznanej edycji „Passio” Józefa Wereszczyńskiego*. W: *W kręgu książki, biblioteki i informacji naukowej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Żmigrodzkiemu*. Red. K. HESKA-KWAŚNIEWICZ, współpraca D. PIETRUCH-REIZES. Katowice 2004, s. 208–224.

⁸ W XVIII w. fragment utworu Wereszczyńskiego przedrukował J. Załuski. Por. J. WERESZCZYŃSKI: *Regula* [caput IV]. Translatæ S.F. KLONOWIC. W: J. ZAŁUSKI: *Dwa miecze* [...]. Warszawa, Drukarnia J.K. Mci, i Rzeczyp. Schol. Piarum 1731, k. M-M[4] verso.

⁹ J. BARTOSZEWICZ: *Dodatki*. W: T. ŚWIĘCKI: *Historyczne pamiątki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski*. T. 2. Wyd. J. Bartoszewicz. Kraków 1859, s. 521.

¹⁰ Por. M. FIDELUS: *O wydawnictwach staropolskich tekstów literackich przed rokiem 1918*. „Ruch Literacki” 1971, z. 1, s. 45.

¹¹ Por. J. WERESZCZYŃSKI: *Kazania*. Wyd. I. Hołowiński. Petersburg 1854.

¹² Por. np. H. BARYCZ: *Kazimierz Józef Turowski i jego „Biblioteka Polska”*. W: IDEM: *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich*. T. 1. Kraków 1963, s. 240–317; R. JASKUŁA: *Działalność wydawnictwa Biblioteka Polska K. J. Turowskiego w okresie krakowskim (1857–1863)*. „Ze skarbca kultury” 1991, z. 51, s. 113–150.

¹³ Por. J. WERESZCZYŃSKI: *Pisma polityczne*. Wyd. K.J. Turowski. Kraków 1858.

¹⁴ Por. IDEM: *Pisma treści moralnej*. Wyd. K.J. Turowski. Kraków 1860.

¹⁵ Por. W.P.: *Nieznane kazanie ks. J. Wereszczyńskiego, biskupa kijowskiego, opata sieciechowskiego*. „Przegląd Katolicki” 1863, nr 23, s. 353–356.

¹⁶ I. HOŁOWIŃSKI: *Homiletyka ułożona i alumnom tejże Akademii wykładana w 1855 r.* Kraków 1859, s. 409.

¹⁷ IDEM: *Przedmowa*. W: J. WERESZCZYŃSKI: *Kazania*..., s. [I].

naszej”¹⁸, wyrażając przy tym zdziwienie, „że się nikt dotąd nie zajął ich przedrukiem”¹⁹.

We współczesnych kompendiach, przedstawiających różnorodny dorobek pisarski Hołowińskiego – profesora teologii (Uniwersytet Wileński, Akademia Duchowa Rzymskokatolicka w Petersburgu) oraz metropolity mohylewskiego – próżno szukać informacji na temat jego inicjatyw wydawniczych²⁰, zarówno zrealizowanych, jak i nieukończonych²¹. Wydają się one jednak niezwykle istotne dla recepcji twórczości Wereszczyńskiego, albowiem można przypuszczać, iż edytorskie przedsięwzięcie metropolity mohylewskiego oraz sposób zaprezentowania sieciechowskiego opata w otwierającej wydanie *Przedmowie* walnie przyczyniły się do spektakularnego, acz krótkotrwałego „renesansu” jego twórczości w drugiej połowie XIX stulecia.

Hołowiński w sposób krytyczny, acz niewolny od błędów, odniósł się do współczesnej mu wiedzy na temat autora *Instrukcji*. Przedstawił jego biografię, wykorzystując zarówno informacje zawarte w *Koronie Polskiej* Kaspra Niesieckiego (1682–1744), jak i wiadomości ujawnione przez samego opata w *Wizerunku*, *Ekscytarzu* oraz w przypisaniu do *Kazań albo ćwiczeń chrześcijańskich*. Wiedział o literackiej współpracy biskupa z Klonowicem, choć nie znał jego „bibliografii” prac Wereszczyńskiego i tylko „przeczuwał”, że wiele utworów biskupa uległo zatraceniu²². Hołowiński słusznie zakwestionował

¹⁸ K.J. TUROWSKI: *Wiadomość o życiu i pismach ks. Józefa Wereszczyńskiego, biskupa kijowskiego, opata sieciechowskiego*. W: J. WERESZCZYŃSKI: *Pisma polityczne...*, s. III.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Por. M. ŻYWCZYŃSKI: *Hołowiński Ignacy*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 9. Red. K. LEPSZY. Wrocław 1960–1961, s. 597–598; M. INGLOT: *Hołowiński Ignacy*. W: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*. T. 1. Warszawa 1984, s. 361; W. ROSZKOWSKA-SYKAŁOWA, W. ALBRECHT-SZYMANOWSKA: *Hołowiński Ignacy*. W: *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*. T. 1. Red. R. LOTH, red. działu Z. TROJANOWICZOWA. Warszawa 2000, s. 410–411; P. NITECKI: *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*. Przedm. H. GULBINOWICZ. Warszawa 2000, s. 152.

²¹ Wznowione w 1862 r. *Żywoty świętych* Piotra Skargi edytor Bolesław Maurycy Wolff (1826–1883) zadedykował m.in. „Cieniom ś.p. Ignacego Hołowińskiego arcybiskupa mohylewskiego”, wyjaśniając, iż: „Wydanie obecne *Żywotów* śś. przed ośmiu laty wywołane wpływem śp. Arcybiskupa Hołowińskiego, po wielkich przeszkodach dopiero obecnie ukończone zostało. [...] Może się ono nie mało przyczyni do rozwinięcia w ludku naszym czytelnictwa, co było tak śp. Arcypasterza jak i wydawcy w ogłoszeniu go głównym celem” – P. SKARGA: *Żywoty świętych*. T. 1. Wyd. B.M. Wolff. Petersburg 1862, k. [3 recto]. Na sprawę tę zwróciła uwagę Agnieszka Gorczyńska w napisanej pod moim kierunkiem pracy licencjackiej pt. *Wydawnicze losy „Żywotów świętych” Piotra Skargi w XIX wieku*. Katowice 2009, s. 43, 45.

²² „Wiele pisał, ale przez skromność niewiele drukował; czego więc sam za życia nie wydał, to wszystko przy zwykłej nam obojętności, przepadło marnie w rękopismach. Szczególniej czujemy stratę kazań i nauk, miewanych w ciągu kijowskiego pasterstwa”. I. HOŁOWIŃSKI: *Przedmowa...*, s. IV. Klonowic w przypisaniu z 1597 r. wspominał o dziełach, które

wywodzenie Wereszczyńskiego ze Zbaraża, wytknął błędy popełnione przez Niesieckiego²³, ale powtórzył za poprzednikami nieprawdziwą datę śmierci biskupa, przedstawił go jako tłumacza poezji Acerna na łacinę i mylnie wnioskował na temat czasu powołania sieciechowskiego opata na włodarza diecezji kijowskiej²⁴.

Petersburski wydawca dokonał również charakterystyki pomieszczonych w tomie tekstów, jak i innych dzieł Wereszczyńskiego, znanych mu z autopsji (*Gościniec*, *Wizerunk*, *Ekscytarz*), bądź nie (z czego wyniknęły zapewne błędy w zapisie tytułów²⁵), jednakże w sposób mniej lub bardziej poprawny przedstawił kanonika chełmskiego jako autora 15 dzieł (nie wymienił *Passio* i *Listu Michaela Żyda okrzyzonego*). Ocena ich wartości artystycznej była jednoznaczna – Hołowiński nie zawahał się zaliczyć pisarza do „szczupłego grona wzorów kaznodziejstwa w epoce Zygmunów”²⁶. Ta przesadnie wysoka ocena prac kaznodziejskich Wereszczyńskiego – umieszczenie jego dorobku na równi z dokonaniem Marcina Białobrzskiego (ok. 1530–1586), Jakuba Wujka (1541–1597), Stanisława Karnkowskiego (1520–1603) i Piotra Skargi (1536–1612) – zaważyła na ocenie i na miejscu, jakie zaczęto wyznaczać biskupowi kijowskiemu w gronie polskich pisarzy katolickich okresu renesansu. Co więcej, jako wydawca kazań Wereszczyńskiego Hołowiński podkreślał z jednej strony, iż to „chęć upowszechnienia tak świetnego pomniku [!] w naszej literaturze była głównym powodem do wydania tych dzieł nadzwyczaj dziś rzadkich”²⁷, a zważywszy, że:

W ostatnich dopiero czasach Skarga, Wujek i Karnkowski zyskali nowe, choć częściowe wydanie. Przyszedł więc czas na Wereszczyńskiego, i mamy nadzieję, że robimy przysługę i pożytek wydaniem no-

„łupem zostały na Ukrainie [...] ile od schizmatyków i heretyków”. S.F. KLONOWIC: [*List dydakcyjny*]..., k. [7 recto].

²³ Por. K. NIESIECKI: *Korona Polska* [...]. T. 1. Lwów, Drukarnia Collegium SJ, 1728, s. 69; Ibidem, T. 4 (1743), s. 493. Niesiecki utrzymał wiadomość podaną w: S. NAKIELSKI: *Miechovia sive promptuarium antiquitatum monasterii Miechoviensis* [...]. Cracovia, F. Caesarius, 1634, s. 817. O wątpliwościach na temat daty wydania dzieła Nakielskiego por. K. ESTREICHER: *Bibliografia polska*. T. 23. Kraków, Wyd. S. Estreicher 1910, s. 27.

²⁴ Por. A. SITKOWA: *O pisarstwie Józefa Wereszczyńskiego. Wybrane problemy*. Katowice 2006, s. 44–49.

²⁵ I. HOŁOWIŃSKI: *Przedmowa*..., s. XVIII: *Ekscytarz albo pobudka do podniesienia wojny przeciwko Turkom z 1592 [!] to zapewne Pobudka na Jego Cesarską Miłość wszystkiego chrześcijaństwa, jako też na Jego K. M. Króla Polskiego, tudzież też na Jaśnie Oświeconego Kniazia Wielkiego Moskiewskiego do podniesienia wojny świętej spólną ręką, przeciw Turkom i Tatarom*, wydana jednocześnie w 1594 r. w Krakowie u A. Piotrkowczyka i w Wilnie u J. Markowicza. Podobnie błędny zapis tytułu *Votum* [...] z roku 1598 jako *Pobudki* i błędna data wydania *Publiki* – rok 1595 zamiast 1594.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem, s. [I]–II.

wym jako tego drogiego zabytku, kędy i wykład wiary i wysłowienie rodowe najdoskonalej są przechowywane²⁸.

Jednakże podkreślanie przystępności, prostoty, naturalności, krótkości i logiki wykładu opata sprawiło, iż autor *Homiletyki* nie traktował prac Wereszczyńskiego jedynie jako zabytku staropolskiej prozy, ale liczył, iż dotrą one do szerokich kręgów odbiorczych. W ujęciu wydawcy, dzieła biskupa kijowskiego miały w połowie XIX wieku utwierdzać w wierze katolickiej i stanowić pomoc w działalności duszpasterskiej dla księży, a więc miały pełnić te same funkcje, jakie wyznaczali homiletycznym zbiorom biskupi w XVI stuleciu²⁹. Podobnie zresztą rzecz ujął w aprobachji cenzorskiej biskup wileński Wacław Żyliński, który 25 listopada 1852 roku zezwolił na druk kazań Wereszczyńskiego w przekonaniu, że tom, „zawierający w sobie gruntowny wykład nauki rzymskokatolickiego Kościoła”, będzie „dla kapłanów i ludu wiernego nader użyteczny”³⁰.

Przedsięwzięcie edytorskie Hołowińskiego przyjęto z wielkim entuzjazmem³¹. Julian Bartoszewicz, gratulując „wskrzeszenia” twórczości Wereszczyńskiego Wacławowi Aleksandrowi Maciejowskiemu w *Piśmiennictwie polskim* i Hołowińskiemu jako wydawcy, z satysfakcją stwierdził, iż informacje na temat sieciechowskiego opata będą mogły trafić nawet do „książek doreęcznych”³².

We współczesnej ocenie roboty edytorskiej Hołowińskiego, pozbawionej emocji pierwszych recenzentów, należy zwrócić uwagę na inne kwestie.

²⁸ Ibidem: *Przedmowa...*, s. XXI.

²⁹ Por. M. KOROLKO: *O prozie „Kazań sejmowych” Piotra Skargi*. Warszawa 1971, s. 24. Należy zauważyć, iż akcentowanie znaczenia drukowanych zbiorów kazań jako narzędzi pomocnych w utwierdzaniu wiary i przydatnych dla duszpasterzy parafialnych pojawiało się również w okolicznościowych wierszach, zalecających XVI-wieczne zbiory homiletyczne, w tym w *Kazaniach albo ćwiczeniach chrześcijańskich* Wereszczyńskiego. Por. A. SIŃKOWA: *Utwory wierszowane w katolickich zbiorach kazań z przełomu XVI i XVII w.* W: *Dzieło literackie i książka w kulturze. Studia i szkice ofiarowane Profesor Renardzie Ociecek w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*. Red. I. OPACKI, współudział B. MAZURKOWA. Katowice 2002, s. 393–406.

³⁰ POR. J. WERESZCZYŃSKI: *Kazania...*, karta tytułowa verso.

³¹ J. Bartoszewicz w recenzji *Piśmiennictwa polskiego* (T. 3. Warszawa 1852, s. 406–414) W. A. Maciejowskiego stwierdził: „[...] rzadka to pewnie zasługa stworzyć człowieka w literaturze, a bez zacnego wydawcy petersburskiego [Hołowińskiego – przyp. A.S.] ksiądz Wereszczyński byłby więcej pamiątką, listkiem zachowanym w botanicznej księdze naturalisty, jaką jest *Piśmiennictwo*”. J. BARTOSZEWICZ: „*Piśmiennictwo polskie*”, przez W. A. Maciejowskiego. Tom 3ci. „Biblioteka Warszawska” 1854, T. 54, s. 355.

³² J. BARTOSZEWICZ: *Dodatki...*, s. 522. Por. np. K. MECHERZYŃSKI: *Historia wymowy w Polsce*. T. 1. Kraków 1856, s. 554–558; T. 2 (1858), s. 166–179; IDEM: *Historia wymowy kaznodziejskiej w Polsce*. Kraków 1864; L. ŁUKASZEWICZ: *Rys dziejów piśmiennictwa polskiego*. Poznań 1860, s. 102–103.

Pierwszy XIX-wieczny wydawca dzieł Wereszczyńskiego dokonał swoistej kategoryzacji gatunkowej jego pism. Pomieścił w tomie pt. *Kazania* zarówno zbiór *Kazania albo ćwiczenia chrześcijańskie* (pierwodruk 1587), jak i teksty opublikowane przez Wereszczyńskiego dwa lata wcześniej: *Kazanie na dzień zaduszny*, *Instrukcję*, *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa*, stanowiące w pierwodruku wydawniczą całość z *Wizerunkiem* i *Gościńcem*. Nie uszanował zatem woli autora, który w 1585 roku złożył w „jeden fascykuł” 5 utworów, z których każdy stanowił typograficzną jedność, ale wspólna paginacja, chronologia listów dedykacyjnych, osoby adresatów czyniły z nich przemyślaną całość³³. Jeśli dobór utworów pomieszczonych w wydaniu Hołowińskiego motywowany był chęcią zebrania w jednym tomie wszystkich kazań Wereszczyńskiego, to dziwić może brak w nim *Wizerunku* – kazania pogrzebowego, jakie opat sieciechowski poświęcił swemu ojcu Andrzejowi. Wprawdzie edytor próbował wyjaśnić swą decyzję, ale tłumaczenie, że rozszerzona przez Wereszczyńskiego na potrzeby druku wersja dziełka przyniosła „zamiast kazania, pełnego wymowy i miłości synowskiej, [...] uczoną rozprawę o zwyciężaniu bojaźni śmierci”³⁴, wydaje się obecnie mało przekonujące.

Rolę Hołowińskiego jako „odkrywcy” dzieł opata z Sieciechowa docenił też XIX-wieczny wydawca *Pism politycznych* Wereszczyńskiego. W swojej *Wiadomości o życiu i pismach Ks. Józefa Wereszczyńskiego* obficie przywoływał spostrzeżenia i wartościujące sądy metropolity mohylewskiego. Zacytował również fragment *Wizerunku*, poświęcony przez Wereszczyńskiego dziejom swojej rodziny; zwrócił uwagę, iż *passus* ten streścił Bartosz Paprocki (ok. 1543–1616) w *Herbach rycerstwa polskiego*³⁵ i przytoczył opinię naszego najdawniejszego heraldyka na temat sieciechowskiego opata. Wymienił i kilku późniejszych autorów, którzy docenili zasługi kijowskiego biskupa (S. Okolski, K.N. Orłowski, Ch. G. Frieze)³⁶. Turowski wzbogacił reedycje *Reguły*, *Publiki*, *Sposobu osady* oraz *Votum* dodatkami, w których znalazły się (zapowiadane we wstępie): fragment przypisania Klonowica z bibliografią dzieł Wereszczyńskiego oraz niedatowany list opata wraz z podobizną jego własnoręcznego podpisu, udostępniony wydawcy przez Kazimierza Władysława Wójcickiego³⁷.

³³ Por. A. SITKOWA: *O pisarstwie Józefa Wereszczyńskiego...*, s. 178–181.

³⁴ I. HOŁOWIŃSKI: *Przedmowa...*, s. XV.

³⁵ Por. na ten temat: A. SITKOWA: *Bartosz Paprocki o Józefie Wereszczyńskim w „Herbach rycerstwa polskiego”*. W: *Sarmackie theatrum*. T. 3: *Studia historycznoliterackie*. Red. R. OCIECZEK, M. WALIŃSKA. Katowice 2006, s. 9–21.

³⁶ Por. S. OKOLSKI: *Orbis Polonus* [...]. T. 1. Cracovia, F. Caesarius, 1641, s. 422; K.N. ORŁOWSKI: *Defensa biskupstwa i diecezji kijowskiej* [...]. Lwów, Drukarnia Św. Trójcy, 1748, s. 91–92; Ch.G. FRIESE: *De Episcopatu Kioviensi* [...]. Varsaviae 1763, s. 49–51.

³⁷ Por. J. WERESZCZYŃSKI: *Pisma polityczne...*, s. [179]–185.

Podobnie jak edytor *Kazań*, także twórca „Biblioteki Polskiej” nie przedstawiał dorobku Wereszczyńskiego jedynie jako zabytku polskiej prozy, lecz akcentując – zapewne w celach reklamowych – umoralniający charakter jego dzieł, wskazywał korzyści, jakie mogą stać się udziałem XIX-wiecznego czytelnika: „[...] bo jesteśmy w położeniu, w którym ludziom sumiennym nie wolno na marność wyrzucać pieniędzy, których można użyć na tyle zbawiennych rzeczy”³⁸.

Jakby „w odpowiedzi” na ubolewania Bartoszewicza, że w *Pismach politycznych* edytor przedrukował tylko 4 dzieła Wereszczyńskiego³⁹, w 1860 roku Turowski oddał do rąk odbiorców *Pisma treści moralnej*, na które złożyły się *Gościniec* oraz *Wizerunek*. Tym razem wydawca nie pokusił się o zredagowanie tekstu, prezentującego ich autora. W *Spisie rzeczy* odsyłał czytelników do *Wiadomości o życiu i pismach ks. Józefa Wereszczyńskiego*, zawartej w edycji *Pism politycznych*, wskazując tym samym komplementarność obu tomików:

Wizerunek [...]

[...]

Samo pismo zajmuje 50–117

i jest w nim ta sama rzecz o ojcu i rodzie autora, którą umieściliśmy przy jego pismach poniżej zacytowanych na str. III–IX.⁴⁰

W ten sposób po upływie z górą dwustu pięćdziesięciu lat ponownie światło dzienne ujrzało 10 utworów autorstwa Józefa z Wereszczyna⁴¹. Miały one dotrzeć w zamyśle wydawców do szerokiego kręgu odbiorców jako wydania popularne. Aczkolwiek liczne błędy i niestaranność sprawiły, iż obecnie edycje te nie mogą stać się podstawą do badań naukowych, to jednak wówczas, wydobyte z zapomnienia utwory Wereszczyńskiego, które dotąd „wspominano [...] po dziełach traktujących o literaturze polskiej, ale mało kto miał go w ręku”⁴², stały się obiektem refleksji badawczej historyków literatury, czasem budząc ich entuzjazm⁴³. I kiedy wszystko zdawało się wskazywać na to, że Wereszczyński – „jeżeli nie będzie wielkością majestatyczną, świecącą po wsze czasy i epoki, zawsze jest jedną z pierwszych znakomitości chwili swojej,

³⁸ K. J. TUROWSKI: [Nota]. W: J. WERESZCZYŃSKI: *Pisma polityczne...*, s. [186].

³⁹ J. BARTOSZEWICZ: *Dodatki...*, s. 524.

⁴⁰ *Spis rzeczy*. W: J. WERESZCZYŃSKI: *Pisma treści moralnej...*, s. [118].

⁴¹ Należy dodać, iż 2 dzieła Wereszczyńskiego doczekały się w XIX w. przekładu A. Storożenki – por. A. STOROŻENKO: *Kiev trista let nazad. Togdašnjij proekt blagoustrojstva Kieva i jego avtor biskup Juzef Vereščinskij*. „Kievskaia Starina” 1894, s. 204–230, 403–425; IDEM: *Starinnyj proekt zaselenija Ukrainy (1590 g.)*. „Kievskaia Starina” 1895, s. 295–341.

⁴² W. P.: *Nieznane kazanie ks. J. Wereszczyńskiego...*, s. 353.

⁴³ Por. np. S. TARNOWSKI: *Biskupa Wereszczyńskiego Pisma politycznej treści* („Publika” – „Votum” – „Nowy Kijów”). „Przegląd Polski” 1872, z. 10, s. 3–38.

i dzieje już teraz, kiedy zmartwychwstał dla nauki, bez niego pewnie się nie obejdą⁴⁴ – z rozprawą na temat pisarstwa opata sieciechowskiego wystąpił Stanisław Ptaszycki⁴⁵. Badacz zestawiał dzieła autora *Adhortatio* wznowione przez Turowskiego z *Żywotem człowieka pocziwego* Reja i udowodnił, iż w *Gościńcu* i w *Wizerunku* znajdują się nieoznaczone wypisy z ostatniej pracy twórcy *Krótkiej rozprawy*, niemal całą zaś *Regulę* Wereszczyński przepisał ze *speculum* Mikołaja z Nagłowic. Odkrycie to zapoczątkowało ożywioną dyskusję⁴⁶, w wyniku której autor *Gościńca* zyskał miano między innymi „czcigodnego skądinąd plagiatora”⁴⁷.

W ten sposób w wieku XIX wydobyta z zapomnienia drukowana spuścizna Wereszczyńskiego, zaliczona przez jej wydawców do najwybitniejszych osiągnięć renesansowej prozy, została zepchnięta na margines XVI-wiecznego piśmiennictwa, a jej autor zasilił rzeszę pisarzy *minorum gentium*. Sytuacja ta nie uległa zmianie w następnym stuleciu, w którym nie pojawiło się żadne samoistne wydanie dzieła Józefa z Wereszczyna. Fragmenty jego utworów umieszczano jedynie w antologiach⁴⁸, a najczęściej cytowanym wyimkiem był *passus* z *Gościńca*, w którym sieciechowski opat przedstawił Mikołaja Reja jako pijaka i monstualnego żarłoka⁴⁹.

⁴⁴ J. BARTOSZEWICZ: *Dodatki...*, s. 523–524.

⁴⁵ Por. S. PTASZYCKI: *Mikołaj Rej z Nagłowic i ks. Józef Wereszczyński*. W: *Upominek wileński. Pismo zbiorowe, poświęcone Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu, na pamiątkę pięćdziesięcioletniej rocznicy jego zawodu literackiego*. Wilno 1879, s. 219–247.

⁴⁶ Por. np. P. CHMIEŁOWSKI: [rec.] „*Mikołaj Rej z Nagłowic i ks. Józef Wereszczyński. Ustęp z większej całości*” przez Stanisława Ptaszyckiego. Wilno 1880. „*Ateneum*” 1880, T. 1, s. 169–171; F. NOWODWORSKI: *Czy biskup Wereszczyński był plagiatorem?* „*Przegląd Katolicki*” 1880, nr 19, s. 305–309.

⁴⁷ J. KRZYŻANOWSKI: *Facecja staropolska*. W: *Dawna facecja polska (XVI–XVIII w.)*. Oprac. J. KRZYŻANOWSKI, K. ŻUKOWSKA-BILLIP. Warszawa 1960, s. 14.

⁴⁸ Np. fragment *Publiki* znalazł się w: *O edukacji dawnych Polaków. Materiały z XVI–XVII wieku*. Wybór i oprac. T. DURALSKA-MACHETA. Warszawa 1982, s. 311–315, *passus* z *Reguły* zaś przedrukowano w: *Metropolia Sarmatów. Dawni poeci i pisarze o Krakowie*. Wybór, wstęp, oprac. E. BUSZEWICZ. Kraków 2004, s. 127.

⁴⁹ Por. np. *Dawna facecja polska...*, s. 134–136; „*Z duchem w rozmawianiu*”. *Szesnastowieczna proza polska*. Wybór, oprac. W. WAŁECKI. Kraków–Nowy Wiśnicz 1991, s. 168.